

Monika Paś*
(Kraków)

„Vivat Arconia!”. Pamiątki po Pawle Jarnuszkiewicz (1857–1934) w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie

Abstract

The ninth of May this year marks the 140th anniversary of the establishment of one of the oldest student corporations, “Arconia”, founded by Poles studying at the Riga University of Technology. In this context, the article discusses a few pieces of previously unpublished memorabilia of one of its founding members, Paweł Jarnuszkiewicz (1857–1934). They were donated to the Museum on 25 November 1988 by Barbara Jarnuszkiewicz-Maldini (1925–2000), daughter of Brigadier General Czesław Jarnuszkiewicz (1888–1988). This relatively small group of items connected to her grandfather, father of her mother Maria Wanda née Jarnuszkiewicz, consists of: a cap and five ribbons in the colours of Arconia together with a badge from one of them, number 10 of “Biuletyn Arkoński” from 1933, a manuscript of a poem commemorating the day when the corporation was founded, and an excerpt from number 13/14 of “Gazeta Cukrownicza” from 1934 with a posthumous note dedicated to Jarnuszkiewicz.

Keywords: National Museum in Kraków, Paweł Jarnuszkiewicz (1857–1934), student corporation Arconia

Słowa kluczowe: Muzeum Narodowe w Krakowie, Paweł Jarnuszkiewicz (1857–1934), korporacja studencka

Dziewiątego maja bieżącego roku minęła sto czterdziesta rocznica powstania jednej z najstarszych studenckich korporacji Arconia, założonej przez Polaków studiujących na Politechnice w Rydze. W tym kontekście warto przypomnieć kilka przechowywanych w Muzeum Narodowym w Krakowie i dotąd nie publikowanych pamiątek po jednym z jej członków założycieli – Pawle Jarnuszkiewicz (1857–1934). Zostały one ofiarowane do zbiorów Muzeum 25 listopada 1988 roku przez panią Barbarę Jarnuszkiewicz-Maldini (1925–

* Muzeum Narodowe w Krakowie; e-mail: mpas@mnk.pl; Orcid ID: 0000-0003-4566-3863.

2000), córkę generała brygady Czesława Jarnuszkiewicza (1888–1988)¹. Na ten stosunkowo nieliczny zespół przedmiotów związanych z jej dziadkiem ze strony matki – Marii Wandy z domu Jarnuszkiewicz – składają się: czapka i pięć wstęg w barwach Arkonii wraz z przynależącą do jednej z nich odznaką, dziesiąty numer „Biuletynu Arkońskiego” z 1933 roku, rękopis wiersza upamiętniającego dzień założenia korporacji oraz wycinek z numeru 13/14 „Gazety Cukrowniczej” z 1934 roku z poświęconym Jarnuszkiewiczowi wspomnieniem pośmiertnym².

To właśnie dzięki temu tekstowi można dziś przywołać kilka faktów z biografii Jarnuszkiewicza, który urodził się w majątku Kłobia na Kujawach, a po ukończeniu gimnazjum we Włocławku podjął w 1877 roku naukę na Politechnice w Rydze, biorąc aktywny udział w życiu studenckim [Ryc. 1]. Był jednym z inicjatorów założenia korporacji Arconia, w której zarządzie zasiadał, piastując nawet przez jakiś czas godność jej prezesa. Uzyskawszy w 1882 roku stopień inżyniera technologa, przez kilka lat pracował w różnych cukrowniach w Królestwie Polskim (Ostrowy, Łanięta, Leonów) i na Ukrainie (Dziuńków, Pohrebyszcze), a po powrocie do kraju administrował cukrowniami Borowiczki, Dobre i Gosławice, a także zorganizował i kierował cukrownią Choceń. Po osiedleniu się w Warszawie niemal do końca życia pracował w branży cukrowniczej³.

Geneza powstania korporacji skupiającej studentów pochodzenia polskiego, uczących się w Politechnice w Rydze została omówiona w Księdze Pamiątkowej, wydanej w stulecie jej założenia⁴. W tym miejscu warto przypomnieć tekst Aktu założenia Stowarzyszenia, krótko ujmujący jego cele i zadania:

„Dnia 9 maja 1879 roku niżej podpisani przystąpili do założenia Stowarzyszenia, którego celem ma być niesienie koleżeńskej pomocy, kształcenie charakteru i umysłu, jak również wyrabianie odpowiednich cech i poczucia godności osobistej, wreszcie rozwijanie sił fizycznych. Stowarzyszenie ma nosić miano „Arkonii”, odznaczać się na zewnątrz barwami: granatową, białą i zieloną, a za dewizę mieć „Prawdą a Pracą”. Środkami do osiągnięcia powyższych celów mają być: wspólny lokal, zebrania naukowe i towarzyskie, czytelnie, biblioteka, kasy: stypendialne, im. Karola Gąssowskiego wraz z funduszem Stanisława Józefa Gliszczyńskiego, i obowiązujący fechtunek”⁵. Akt ten podpisało 32 członków koła, wśród których był Paweł Jarnuszkiewicz i 13 kandydatów. Nazwa Arconia, wywiedziona została od północnego przedgórza wyspy Rugii, gdzie na cyplu nazywanym Arkona stała świątynia Światowida zbudowana przez Wenedów i zburzona w 1168 przez Germanów.

¹ K. W. Cygan, 2006, s. 158–160.

² Archiwum MNK, sygn. NGI/85020/1/89; ks. wpł. 1-7/89. Ofiarowane pamiątki zostały zinwentaryzowane pod pozycją inwentarza nr MNK IV-V-1310/1-5. Na marginesie warto dodać, że darowizna obejmowała jeszcze dwa dokumenty związane z Marią Jarnuszkiewicz, zinwentaryzowane pod pozycją inwentarza nr MNK IV-V-1309/1-2.

³ *Gazeta Cukrownicza. Tygodnik poświęcony sprawom przemysłu cukrowniczego i pokrewnej gałęzi rolnictwa*, Warszawa, R. XLI, nr 13/14, 5 kwietnia 1934, s. 201–202.

⁴ *Księga Pamiątkowa*, 1981, s. 13–16.

⁵ *Ibidem*, s. 17.

— 201 —

We wtorek, dn. 17 kwietnia 1934 roku o godzinie 11-ej rano, odbędzie się **zbiorowa wycieczka do Fabryki Aparatów Elektrycznych S. Kleiman i Synowie**, przy ul. Okopowej 19.

Program wycieczki obejmuje:

1. Pokazy aparatów elektrycznych dla przemysłu cukrowniczego.
 2. Demonstracje i próby w laboratorium wysokich napięć do 300000 Volt.
 3. Demonstrację najnowszej konstrukcji odłączników mocy typu ekspansyjnego dla 20 kV, wykonanych u nas w kraju.
 4. Demonstrację montażu i prób izolatorów wisiorowych dla linii dalekonośnych.
 5. Pokaz armatury najnowszych konstrukcyj dla wyposażenia kranów portowych w Gdyni.
 6. Uruchomienie aparatu przeciwprzepięciowego Bendmana, pod wysokim napięciem. (Wszystkie zjawiska będą obserwowane przez szyby szklane).
- Dojazd tramwajami 9 i Z do rogu ul. Leszno i Okopowej.

Ś. P. Paweł Jarnuszkiewicz.

Ś. p. Paweł Józef Jarnuszkiewicz urodził się dnia 22 marca 1857 roku w majątku Kłobia na Kujawach. Po ukończeniu gimnazjum w Włocławku, ś. p. Paweł Jarnuszkiewicz udał się na wyższe studia do Rygi, na politechnikę, którą ukończył ze stopniem inżyniera technologa. W czasie studjów na politechnice Zmarły brał czynny udział w życiu studenckim i był jednym z inicjatorów i założycieli korporacji „Arkonja”, w zarządzie której brał czynny udział, a przez pewien czas piastował godność prezesa tej korporacji.



Po ukończeniu studjów ś. p. Paweł Jarnuszkiewicz odbył praktykę w cukrowni Ostrowy, poczem pracował jako chemik w cukrowni Łąnięta, a następnie jako wicedyrektor w cukrowni Leonów, skąd powołany został na stanowisko dyrektora do cukrowni Dziuńków, na Ukrainie. Po kilkunastu latach pobytu w Dziuńkowie Zmarły objął posadę dyrektora cukrowni Pohrebyszcze, budowanej pod Jego kierunkiem; niedługo jednak kierował cukrownią w Pohrebyszczach, gdyż udało Mu się zrealizować swe wieloletnie pragnienia powrotu do kraju, z którym stale pozostawał w jak najściślejszym kontakcie. Ś. p. Paweł Jarnuszkiewicz wrócił do kraju na stanowisko administratora cukrowni Borowiczki, która przechodziła w owym czasie dość ciężkie chwile. Swą pracą oraz wieloletnim doświadczeniem uratował tę placówkę od upadku, a wkrótce potem objął administrację cukrowni Dobre i Gosławice. Zorganizował i powołał do życia pod osobistym kierownictwem cukrownię Choceń, jako pierwszą na terenie b. Królestwa Kongresowego cukrownię plantatorsko-ziemiańską.

Ryc. 1.

Przyjęto ją na wniosek Ignacego Morgulca (1857–1909)⁶. Miała wskazywać posłannictwo korporacji – obronę zagrożonej polskości na dalekich krańcach ziem polskich, znajdujących się w obcym władaniu. Herb Arkonii – opisany niżej – opracował Tadeusz Zaleski (1859 – po 1929).

Omówienie zespołu korporacyjnych pamiątek pozostałych po Jarnuszkiewiczu należy zacząć od odznak Arkonii, na które składają się czapka i wstęgi. Czapkę – dekiel (z niem. decken – przykrywać) uszyto z sukna i atłasu. Płaską, okrągłą główkę wykonano z granatowego sukna, wąski otok z pasów sukna w kolorze białym i zielonym, zaś podszewkę czapki z półjedwabnego atłasu w kolorze fioletowym. Na denko naszyto gwiazdę sześcioramienną wykonaną z bawełnianego sznurka. Wewnętrzną stronę otoku wzmocniono lamówką ze skóry w kolorze naturalnym, ozdabiając ją tłoczonym ślepo wzorem romboidalnej kratki. Półokrągły, niewielki daszek zrobiono z tektury i oklejono lakierowanym na czarny kolor płótnem o rzadkim splocie [Ryc. 2]. Czapkę w takich kolorach nosili barwiarze, tj. pełnoprawni członkowie korporacji⁷, a same barwy miały znaczenie symboliczne – granatowa oznaczała wierność ideałom, biała – prawdę, zielona – nadzieję odzyskania niepodległości⁸.



Ryc. 2.

⁶ Ibidem, s. 16.

⁷ Po przeniesieniu Arkonii do Warszawy wprowadzono gwiazdę siedmioramienną, ponieważ sześcioramienna „gwiazda Dawida” używana była powszechnie przez stowarzyszenia syjonistyczne, zob. ibidem, s. 94.

⁸ Ibidem, s. 17.

Z pięciu rypsovych wstęg dwie szersze (szer. 2,0 cm) są granatowo-biało-zielone, trzy węższe (szer. 1,4 cm) obecnie już tylko granatowo-białe⁹. Do jednej granatowo-białej wstęgi przynależy wycięta w srebrnej blasze odznaka (wys. 4,3 cm, szer. 2,5 cm) z herbem Arkonii w kształcie tarczy podzielonej od lewego górnego do prawego dolnego rogu ukośnym pasem na trzy pola, przy czym kolory zaznaczono szrafowaniem, tj. delikatnym kreskowaniem. Na polu górnym – granatowym – widnieje siedmioramienna gwiazda będąca symbolem prawdy i mądrości, na pasie środkowym – białym – tzw. cyrkiel czyli monogram wiązany z pierwszych liter zawołania „Arconia Vivat, Crescat, Floreat” (z łac. Arkonia niech żyje, rozwija się i kwitnie). Dolne pole – zielone – wypełnia wizerunek piramidy oznaczającej pracę. Po bokach tarczę ujmują labry, u dołu wstęga z dewizą pisaną majuskułą „PRAWDA A PRACA” (łac. Veritate ac Labore), w klejnocie u góry zaś dwa rozpostarte orle skrzydła „wyrastające” z otwartej korony. Spodnia strona odznaki wyposażona została w dwa paski, umożliwiające nasunięcie jej na wstęgę. W komplecie z odznaką znajdują się – wycięte ze srebrzonej blachy miedzianej – skuwka w kształcie zbliżonym do owalu o faliście wykrojonej krawędzi (wys. 0,9 cm i szer. 1,7 cm), ujmująca niegdyś jeden z końców wstęgi, a także wąska, płaska przelotka (szer. 0,5 cm i dł. 1,5 cm), umożliwiająca jej spięcie. Na obu stronach skuwki kursywą wryto napis „P. Jarnuszkiewiczowi / P. Arkonii – W dowód uznania / koledzy”, zaś na przelotce datę „d 9/V 80” [Ryc. 3].

Szczególnie interesująca jest jedna wstęga – szersza, granatowo-biało-zielona, na której atramentem napisano kilka nazwisk – niestety miejscami nieczytelnych, a tym samym trudnych do identyfikacji – opatrzonych datami i skrótowymi adnotacjami w nawiasach, poprzedzielanych pionowymi liniami. W kolejności są to: „T. Rojewski / 22/VIII 79 | Arndx (?) (rub) / 15/VIII 79 | Aboling Bor / 1/IX 79 | Wagner (rub) / 30/XI 79 | D.K. Daszkiewicz 9/V 80 / (arc) | Hadschi-Beyli 10/V 80 / (balx) | Jasiński 1/X 80 | Gustaw Bąkowski 9/V 81 | Ungern-Stenberg 1881 / Mai (balre) |”.

Pierwsze nazwisko być może należy identyfikować z Tadeuszem Rojowskim (1856–1938), jednym z członków założycieli Arkonii¹⁰. Pod czwartym zapewne kryje się inny założyciel korporacji – Edward Wagner (1857–1931). Kolejne nazwisko bez wątpliwości wskazuje na Dymitra Korybuta Daszkiewicza (1856–1924). Siódme być może należy identyfikować z Janem Jasińskim-Dołęgą (1859 – przed 1929), przyjętym do Arkonii w 1880 roku. Następna

⁹ W tym miejscu należy wspomnieć, że w rękopiśmiennym oświadczeniu darowizny podpisanym przez ofiarodawczynię (por. przyp. 2), w punkcie 2 wymienione są „trzy wstążki (1 – z podpisami ofiarodawców, 2-ga z emblematem metalowym oraz zapinką)”. Ponieważ jednak w akcie tym nie podano wymiarów poszczególnych wstęg, trudno obecnie ustalić, które z zachowanych fragmentów pierwotnie stanowiły jedną całość.

¹⁰ To, jak i kolejne nazwiska identyfikowano na podstawie alfabetycznej listy członków korporacji zamieszczonej w księdze pamiątkowej wydanej w stulecie Arkonii, zob. ibidem, s. 300–317, oraz na stronie <http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/ryga/k-arkonia/> [dostęp: 13.03.2019].



Ryc. 3.

postać to Gustaw Brunon Jaxa-Bąkowski (1857–1935)¹¹. Nazwisko Aboling być może należy wiązać z Martinem Abolingiem z Rygi (ur. w 1854 roku), studentem wzmiankowanym pod pozycją 999 w „Albumie akademickim Politechniki w Rydze”¹². Pozostałych trzech nazwisk dotąd, niestety, nie udało się zidentyfikować. Natomiast ze względu na zamieszczone przy wszystkich daty można przypuszczać, że napisy powstały w 2 połowie 1881 lub może w 1882 roku, w którym Jarnuszkiewicz ukończył studia.

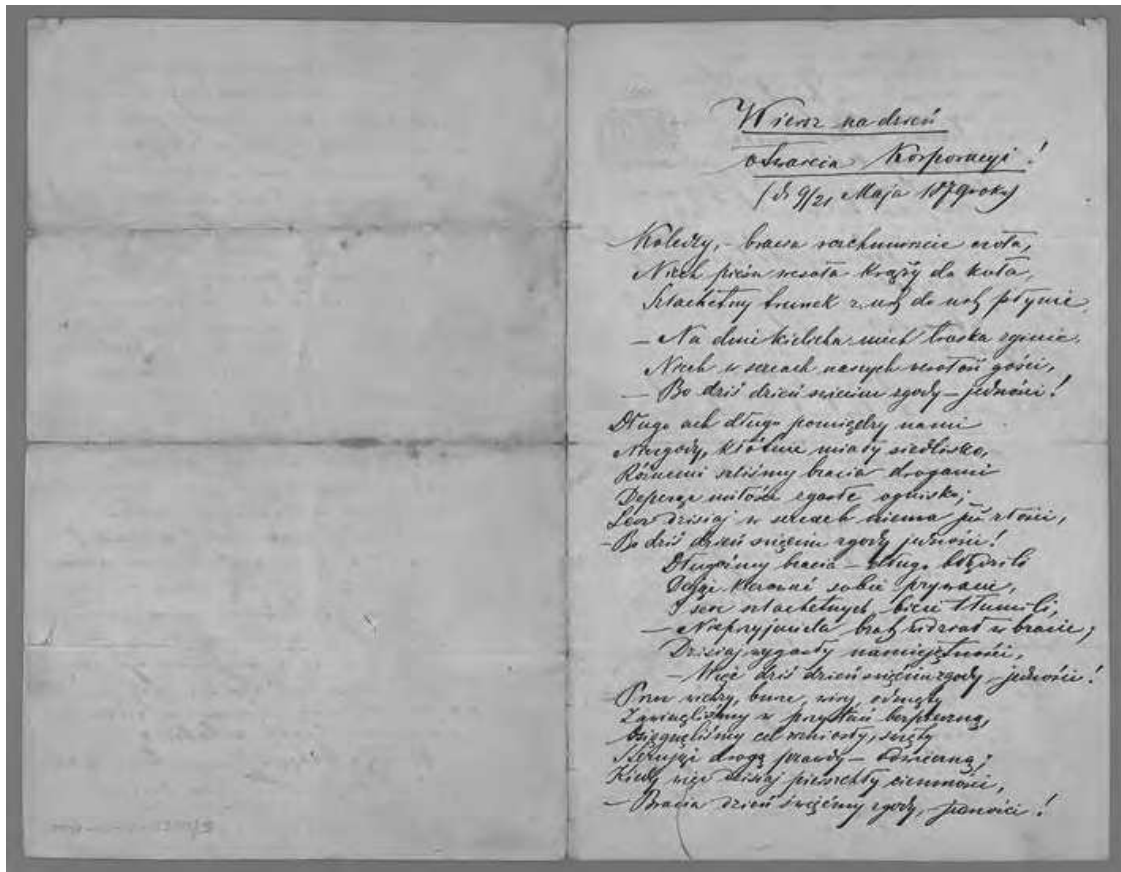
Wstęgi takie, zwane bandami, noszone były przez członków korporacji, zwanych Arkonami, z prawego ramienia na lewy bok. Trójkolorowe, ozdobione herbem Arkonii nosili barwiarze i filistrzy (członkowie korporacji niebędący studentami), a jednokolorowe (granatowe), ozdobione cyrklem korporacji – fuksy (kandydaci). Używano band o różnej szerokości – najszerszych podczas komerszów (także komers – uroczyste spotkanie korporantów), najwęższych zaś podczas balów. Codzienne bandy barwiarzy ozdabiano metalowym

¹¹ Datę urodzin podano zgodnie z metryką opublikowaną na stronie: <http://dwarody.pl/wp-content/uploads/2018/05/27-Gustaw-Brunon-s.-Antoniego-10.pdf> [dostęp: 13.03.2019].

¹² *Album academicum des Polytechnikums zu Riga. 1862–1912*, Riga 1912, s. 63. Należy jednak zaznaczyć, że korporant o takim nazwisku nie figuruje w żadnym dostępnym spisie członków Arkonii; por. przyp. 4.

herbem korporacji. Na bandach koledzy ślubujący sobie braterstwo składali swoje podpisy¹³. Można zatem wnioskować, że jedna z opisanych wyżej wstęp była bandą „codzienną”, zaś druga, opatrzona nazwiskami, jest pamiątką ślubowania braterstwa. Arkoni urządzali komersze zewnętrzne oraz przyjęcia dla członków korporacji innych narodowości, a ich bale karnawałowe przyciągały licznych uczestników i stanowiły „wydarzenia” w życiu Rygi¹⁴. W związku z tym można przypuszczać, że niezidentyfikowane nazwiska należały do członków innych (nie polskich ?) korporacji.

Kolejną pamiątką jest składka papieru listowego, ozdobiona w lewym górnym rogu pierwszej strony wyciskiem suchej pieczęci z inicjałami PJ w ozdobnym obramieniu, wpisanymi w dwie owalne tarcze, ujęte wieńcem z róż pod otwartą koroną [Ryc. 4]. Na jej trzech stronach zamieszczono ręcznie napisany czarnym atramentem tekst wiersza, który warto zacytować *in extenso*:



Ryc. 4.

¹³ *Księga Pamiątkowa*, 1981, s. 94.

¹⁴ *Ibidem*, s. 21.

Wiersz na dzień otwarcia Korporacji !
(d 9/21 Maja 1879 roku)

Koledzy, – bracia rozchmurzcie czoła,
Niech pieśń wesoła krąży dokoła,
Szlachetny trunek z ust do ust płynie,
Na dnie kielicha niech troska zginie,
Niech w sercach naszych wesołość gości,
Bo dziś dzień święcim zgody – jedności!

Długo ach długo pomiędzy nami
Niezgody, kłótnie miały siedlisko,
Różnemi szliśmy bracia drogami ,
Depcząc miłości zgasłe ognisko;
Lecz dzisiaj w sercach niema już złości,
Bo dziś dzień święcim zgody jedności!
Długośmy bracia – długo bładzili
Dając kierować sobą prywacie
I serc szlachetnych bicie tłumili,
Nieprzyjaciela brat widział w bracie
Dzisiaj wygasły namiejętności [sic!],
Więc dziś dzień święcimy zgody-jedności

Przez wichry, burze, wiry, odmęty
Zawinęliśmy w przystań bezpieczną,
Osiągnęliśmy cel wzniosły, święty,
Sterując drogą prawdy-odwieczną;
Kiedy więc dzisiaj pierzchły ciemności,
Bracia dzień święcimy zgody-jedności!
Nierozzerwanym łańcuchem skuci
Obchodzimy dzisiaj prawdy zwycięstwo,
Dawna niezgoda już niepowróci,
Bo na niej ciąży nasze przekleństwo,
Dzisiaj złączeni węzłem miłości,
Dzień święcimy bracia zgody,-jedności!

Nazwa świątyni jest naszym mianem
W której przed liczne wieki i laty,
Na wyspie Ranii¹⁵, tam przed bałwanem,
Lud nam pokrewny składał obiady,
Lud to był sławny z swej gościnności;
My dzień święcimy zgody, – jedności!
Dzisiaj „Arkonია” – świątynią zgody,
Świątynią będzie nauki, wiedzy,
Składać będziemy w niej ducha płody
Gromadzić skarby ojczyznej miedzy

¹⁵ W języku połabskim Rana, tj. Rugia.

Budzić poczucie własnej godności,
Dzień świętmy bracia zgody, jedności!
Od dzisiaj wspólne złączywszy siły
Wspólnie ujmie my ciężki młot pracy,
W proch rozbijemy ciemnoty bryły,
Za trud nasz krwawy nie prosząc płacy;
Wszakże w pracy nadzieja przyszłości.
Świętmy dzisiaj dzień zgody, – jedności!
Od dzisiaj bracia my przed innemi
Z złota pochodnia pójdziem oświaty,
Z nią do rodzinnej powrócim ziemi,
Pod biedne włości an wniesiem ją chaty;
Kołatać będziem w imię ludzkości;
Dzisiaj dzień świętmy zgody-jedności!
„Prawda i Praca” dewiza nasza
Z którą przejdziem po życia fali;
– Niebezpieczeństwa nas nie ustraszą,
Bo walcząc prawdą – wyjdziem z nich cali;
Nią pokonamy zło, – nieprawości
Bracia dzień świętmy zgody-jedności!
Wszak bratnie serca w każdej potrzebie
Wspierać nas będą słowem i czynem,
– Ty walczysz za mnie – a ja za ciebie,
Zwyciężym bracie! – lub razem zginiem;
Do walki stoim już w gotowości,
– A więc dzień świętmy zgody – jedności!
Lecz cóż to bracia, – chmurka na czole,
Na czole jasnym dotąd osiadła!
– Wzrok mój po waszym puściłem kole
I wnet ją dusza moja odgadła.-
Powróć wesele, – powróć radości,
Wszakże dzień święcim zgody,-jedności!
Brak nam ich kilku, – bo zaślepieni,
Lub uniesieni ambicyi wirem
Albo też w szczerłość naszą zwątpieni,
– Odeszli, – serca kryjąc nam kirem;
Rzucmy za nimi słowem miłości,
I dzień dziś świętmy zgody-jedności!
Ach przyjdzie, przyjdzie jeszcze godzina
W której prywatę z serca odrzucą,
Dłoń nam uściskną, – mówiąc „nasza wina”
I znowu, znowu do nas powrócą;
O jakże mile przyjmę tych gości,
Dzień święcić będziem zgody, – jedności!

A więc o bracia rozchmurzcie czoła
Zaćmione troską ostatnią,
– „Vivat Arconia” – niech brzmi do koła,
Niech brat uściśnie dłoń bratnią;
Dzisiaj złączeni węzłem miłości,
Święcim dzień wielki zgody – jedności!
Braciom arconom poświęca Straław [?] (J.K). –

Autorem wiersza jest Józef Koelichen (1858–1886), student Wydziału Handlowego Politechniki w Rydze i członek-założyciel Arkonii¹⁶. Nie dysponując jednak żadnym materiałem porównawczym trudno obecnie stwierdzić, czy jest to odpis sporządzony przez Pawła Jarnuszkiewicza czy też autograf Koelichena. Można jedynie wskazać, że treść przytoczonej tu wersji minimalnie różni się od tej publikowanej na stronie korporacji Arkonia¹⁷. Tu w ósmej zwrotce autor stwierdza, że „W proch rozbijemy ciemnoty bryły, / Za trud nasz krwawy nie prosząc płacy”, co zdaje się sugerować zbrojną (?) walkę. W innej redakcji wydźwięk tych dwóch wersów jest wyraźnie złagodzony: „I dźwigać będziem ten ciężar miły / Za trud i znoje nie prosząc płacy”.

Jak wyraźnie zaznaczono w tytule, wiersz ten został wygłoszony w dniu otwarcia korporacji. Miało to miejsce podczas pierwszego zebrania, które po Mszy św. w intencji dobrej sprawy, odbyło się w mieszkaniu Jarnuszkiewiczów¹⁸. Tam po raz pierwszy członkowie wystąpili w barwach Arkonii, wysłuchali przemówień prezesa Karola Gąssowskiego i wiceprezesa Kazimierza Szafnagla, odśpiewali kilka pieśni po czym ze sztandarem udali się do dyrektora Politechniki Gustava Kieseritzky'ego (1830–1896). Wieczorem tego dnia odbył się jeszcze uroczysty bankiet w salach hotelu „Warszawa”, a w następnym wykonano pamiątkową fotografię na tle ogrodu cesarskiego (Kaisergarten)¹⁹.

Ostatnią pozostałą po Jarnuszkiewiczu pamiątką jest dziesiąty numer „Biuletynu Arkońskiego” z 10 grudnia 1933 roku [Ryc. 5]. Ten miesięcznik wydawany przez korporację w latach 1928 – 1938, był „drukowany jako manuskrypt wyłącznie dla członków Związku” w Warszawskich Zakładach Graficznych mieszczących się przy ul. Wilczej 60²⁰. Trzynastostronicowy druk podzielono na część „oficjalną”, zawierającą różnorodne zawiadomienia i sprawozdania, oraz „nieoficjalną”, wypełnioną wspomnieniem pośmiertnym o śp. Alexandre de Rosset (zm. 7.VII.1933), apelem do żon i córek filistrów, zachęcającym do zapisywania się do Koła Filistrów oraz sprawozdaniem z dorocznego Walnego Zebrania tegoż Koła. Warto wspomnieć, że zadbano o stronę graficzną druku, ozdabiając go winietami i finalikami, jednak ich autor pozostaje nie-

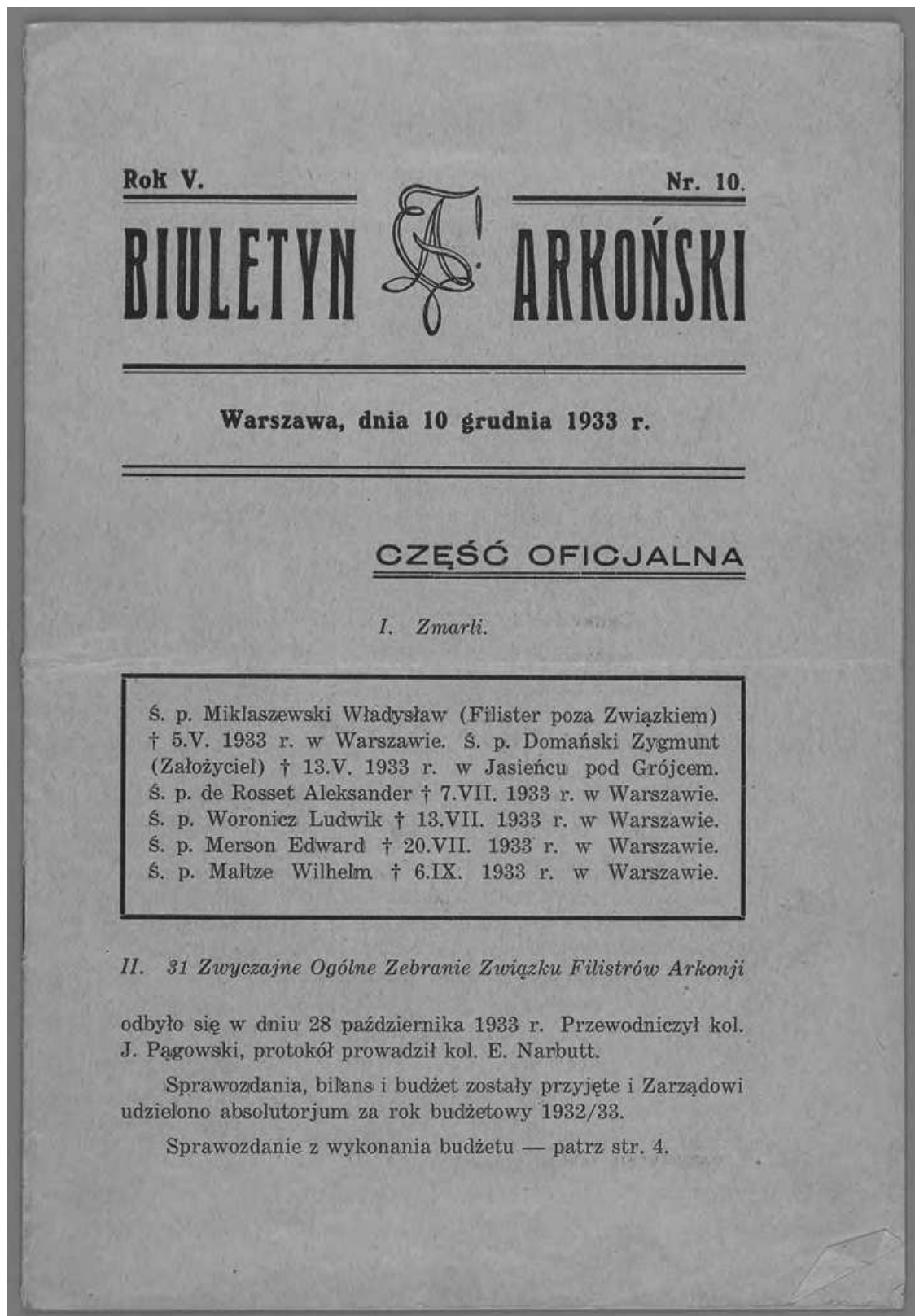
¹⁶ Ibidem, s. 18.

¹⁷ http://arkonia.pl/Czytelnia/Ksiegi_pamiatkowe/Ksiega_50lecia/Rozdzial_V [dostęp: 13.03.2019].

¹⁸ Brat Pawła Jarnuszkiewicza – Izidor, również należał do grona członków-założycieli Arkonii.

¹⁹ Ibidem, s. 18.

²⁰ Pod tym adresem w okresie międzywojennym znajdował się dom korporacji, której herb widniał nad bramą klatki schodowej tylnej oficyny.



Ryc. 5

znany. Do Biuletynu dołączono ankietę Związku Filistrów Arkońskich, celem zebrania danych do Kalendarzyka Arkonii na rok 1934.

Opisane pamiątki nie odznaczają się oczywiście szczególnymi walorami artystycznymi, nie posiadają też znacznej wartości materialnej; są to jednak niezwykle cenne dokumenty historyczne, które – stanowiąc przede wszystkim pamiątki po Pawle Jarnuszkiewiczu, obrazują również kulturę materialną i duchową polskich korporacji akademickich, powoływanych do działania w czasach zaborów. To właśnie korporacje stanowiły środowiska, w których młodzi ludzie rozwijali wzajemną przyjaźń i odpowiedzialność za swych współbraci, przede wszystkim jednak przygotowywali się do przyszłej służby w odrodzonej Ojczyźnie. Warto przypomnieć, że członkami Arkonii – jednej z najstarszych, a działających do dziś korporacji – byli m. in. generał Władysław Anders (1892–1970), księgarz i wydawca Jan Gebethner (1860–1910), profesor Józef Mikułowski-Pomorski (1868–1935), założyciel i pierwszy rektor SGGW, dziennikarz i polityk Kazimierz Okulicz (1890–1991) oraz wielu innych, niezwykle zasłużonych dla rozwoju Polski w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Bibliografia

Prasa

Gazeta Cukrownicza. Tygodnik poświęcony sprawom przemysłu cukrowniczego i pokrewnej gałęzi rolnictwa, Warszawa, R. XLI, nr 13/14, 5 kwietnia 1934, s. 201–202.

Opracowania

Album academicum des Polytechnikums zu Riga. 1862–1912, Riga 1912.

Cygan K. W., 2006, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2 (G-K), Warszawa, s. 158–160.

Księga Pamiątkowa stulecia Arkonii 1879–1979, Ryga-Warszawa-Londyn, Londyn 1981.

Strony www

<http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/ryga/k-arkonia/> [dostęp: 13.03.2019].

<http://dwarody.pl/wp-content/uploads/2018/05/27-Gustaw-Brunon-s.-Antoniego-10.pdf> [dostęp: 13.03.2019].

http://arkonia.pl/Czytelnia/Ksiegi_pamiatkowe/Ksiega_50lecia/Rozdzial_V [dostęp: 13.03.2019].